

W NIEDZIELĘ DNIA 10. LUTEGO 1805.

Dalszy ciąg stopni ciepła i zimna uważanych w Obserwatorium Krakowskim na Termometrze Reaumura.

W Lutym 1805.

Dnie Mie- siąca	Rano	o godzi- nie 2gi: popołud- niu	w wie- czor.	Sredni sto- pien całego dnia
1	-13,0	-10,2	-13,4	-12,2.
2	-16,4	-9,6	-13,2	-13,06.
3	-6,4	-4,4	-4,4	-5,06.
4	-5,4	-2,4	-1,6	-3,13.
5	-2,0	†(*)2,0	† 2,5	† 0,83.
6	† 4,5	† 1,5	-4,0	† 0,66.
7	-8,0	-1,4	-1,4	-3,6.

(*) Liczby z znakiem † wyrażają stopnie ciepła.

Z Brynu d. 1. Stycznia.

Do 21 Stycznia mamy doniesienia z Serwii, które nową grożą wojną. Przy Ostroźnicy 2 mile powyżej Belgradu stoi 400 zbrojnych Serwianow, do których w krotce więccy nadsięgnie. W tey okolicy zbierze się cała siła powstańców i na wiosnę swoje działania otworzy.

D. 16 Stycznia przybył nieiaki Janłowicz z 120 kies do Belgradu. Kusanzi Ali zebrał także był 90 kies, i te 210 kies (każda po 500 pialstrow) mają być użyte na za-

spokojenie Arnautow, którzy po edebrawiu zaległego zółdu opuścić Belgrad przyrzekli. Gdy to nastąpi powroć na nowo zbiegli kupcy do Belgradu, w prowadzą złozone w Nifs a towary i karawany będą mogły bez przeszkody odbywać swą podróż. Z resztą mówią, że basza Belgradzki i rządca Serwii, wcale żadney nie ma władzy i nawet 10 pialstrow nie jest panem. Cała Serwii cierpi naywiększy niedostatek soli: 100 ok soli (2; cetnara) pialcą teraz po 30 pialstrow, które dawniey nie kosztowały iak 6, a naywięccy 8 pialstrow. D. 16 Stycznia przybyli belgradzcy Turcy w towarzystwie jednego Serwiana, na C. K. nadgraniczną komorę i złożyli 10,000 pialstrow na sol.

W nocy z 17 na 18 Stycznia wyruszyła znaczna liczba Turkow przeciw stojącym przy Ostroźnicy Serwianom, ale zastawszy ich gotowemi do odporu, cofnęli się czem prędzey; tymczasem powstańcy puścili się za niemi w pogoń, i wiele im ubili ludzi. — Z wszystkich tych okoliczności domyślać się trzeba, że dotychczasowe układy Turkow z Serwianami były tylko podstępem dla podeyscia ich, a potem rozbroienia, tak iż gdyby się byli dali uwieść, byłiby ieszcze despotyczniey traktowanemi lub w cale wytepienemi. Lecz długie

doświadczenie nauczyło ich ostrożności, nie wypuścili z rąk swoich korzyści, i spodziewać się pewnie trzeba, że z poczęciem wojny zapali się daleko srożej pochodnia wojny w tych okolicach, a wypadki iey mogą dla całej Europy pociągnąć za sobą ważne zdarzenia.

Z Madrytu d. 4. Stycznia.

Wszyscy panowie państwa wspierają na wyścigi rząd patryotycznymi składkami na wojnę przeciw Anglii. Dworska gazeta mieści w sobie list Xcia Don Ludwika Bourbona, kardynała i arcybiskupa Toledy, do Xcia Pokoiu, w którym ofiaruje się płacić miesięcznie do skarbu przez czas wojny jako arcybiskup Toledy po 50,000 realow, a jako administrator arcybiskupstwa Sewilli po 25,000 realow, razem 75,000 realow. "Zadna ofiara (wyraża tym liście) nie może być dla oyczuzuy przykra, i od dnia dzisiejszego rozkazałem, aby na moim stole więcey niż 3 potraw nie posłało.,"

Armatorowie z St. Sebastian, St. Andre, Bilbao, Korunny, Vigo, Barcelony i innych portow, a naywięcey z prowincyy Biskai, Galicyi i Katalonii, zgłosili się już do rządu o korsarskie listy przeciw Anglikom. Minister morski wydał już wiele podobnych listow. Rząd wspiera wszelkimi sposobami wojenne przedsięwzięcia prywatnych osób, mianowicie bronią i amunicyą. Prywatne osoby, któreby razem w kilka zbrojnych okrętow chciały przedsiębrać wyprawę, będą nawet od rządu pieniędzmi wspierane. Wszystko każe się w terażniejszey wojnie spodziewać, że Hiszpanie 19 wieku staną się godnemi swoich przodkow 15 i 16 wieku. Procz marynarki może Hiszpania 100,000 woyska w pole wystawić, których w prawdzie w wojnie z Anglią nie można wszystkich użyć.

W naszej marynarce panuje naywiększa

czynność. Wszyscy maytkowie są przywołani. Odnoga Kadyxu jest już od wielu zbrojnych okrętow i armatnych szalup strzeżona, które ułatwiają wniście naszym bogatym z Ameryki okrętom. Wydane są rozkazy do budowania wiele ieszcze nowych liniowych okrętow i fregat. Jakie dwor przedsięwzemie środki do zastąpienia nadzwyczajnych wydatkow, zwłaszcza w tym czasie kiedy powiększey części pozbawiony został amerykańskich skarbow nie wiadomo ieszcze.

Różne regimenta stanęły już nad brzegami Katalonii, i są przeznaczone na zmocnienie za podaną parą załog w Majorce, Minorce i porcie Mahon, które są bardzo słabe. Oddział floty Nelsona krąży ciągle przed Barceloną.

Do Wiednia, Neapolu i Lizbony pobiegli w tych dniach gońcy. Od wypowiedzenia wojny iednakowo stoją papiery rządowe.

Wczoray w dniu urodzin Infanta Don Antoniego była w pałacu St. Lorenzo wielka uczta, na której cały dwor się zuaydował.

We wszystkich naszych szkołach głównych dają teraz nauki o chorobach żożnych, a nadewszystko o żoltey gorączce: Dla lekarzow i ich uczniow, którzy naylepiey wywiadą przyczyny tej choroby i podadzą sposób iey leczenia, są wyznaczone nagrody.

Za pozwoleniem inkwizycyi przedają tu pismo: *Wyrocznia filozofa (Woltera) błędnami iego własnych dzieł pobuta*, w 2 tomach in 4to.

Z Kadyxu d. 23. Grudnia.

W tym momencie zawinęła tu fregata Vegona z Montevideo skorami, wełną i 28,000 piastrow dla różnych kupcow ładowna.

Zabrana przez Anglikow francuzka korbweta i do Gibraltaru zaprowadzona, korzystając z burzliwey nocy odcięła kotwice, zabrała z sobą przeszło 60 Anglikow, zabiwszy 1 au-

gielskiego oflicyera i 12 maytkow, i zawinę-
ła do Algesiras, skąd ją nasze 3 armatne szal-
lupy do tutejszego portu przeprowadziły.
Kilka naszych okrętów, przyprowadzonych
tamże przez Anglika, korzystały za przy-
kładem powyższej korwety z burzy i ucie-
kły do Algesiras. Angielska brygantyna i
inny okręt rozbiły się w czasie burzy przy
Ceuta.

Z Ferrolu d. 26. Grudnia.

Jenerał leitnant Filangeri objął teraz do-
wództwo w Ferrolu. Różne regimenta idą do
tutejszego miasta, i załoga tutejsza będzie
do 10,000 ludzi pomnożona. Dowódca tu-
tejszej dywizyi okrętów francuzkich daie do
rozrządzenia jenerałowi Filangeri 700 mayt-
kow, któremi francuzcy officyerowie dowo-
dzić będą. Uzbriaią tu śpieszno armatne szal-
lupy, a mieszczam dzielią na kompanie, aby
w przypadku potrzeby przyłożyli się do obro-
ny miejscowej; słowem wszystko czynią,
czego tylko okoliczności wymagać mogą. An-
gielska eskadra, gdy morze spokojne, krąży
zawsze przed naszym portem.

Z Berna d. 12. Stycznia.

Nowy regoroczni landman Glutz w wy-
danym okolniku pod d. 4 b. m. wzywa rządy
kantonowe aby mu przestały drogą potowę
pieniędzy kontyniencji na seymie uchwalonego,
która dopiero w Lutym wniesiona bydź miała.
Koszta deputacyi do Paryża wysłanej zagni-
ły do pędzszego tych pieniędzy żądania.

Na posiedzeniu wielkiej rady kantonu
Lucernńskiego czytany był list nuncyusza
Galicy świętey, w którym poleca duchownych
tego kantonu, gdyż tych dochody zdaią się bydź
zagroźczeni tak przez ustawę względem od-
kupienia dziecięcin, iako też i drugą wzglę-
dem podatkow publicznych. Rada wielka zle-
ciła radzie małej aby nuncyuszowi aposto-
lskiemu dała odpowiedź w sposobie obowięzu-

jącym, a oraz zapewniającym, że nigdy usta-
wy zasadzone na rowney dla wszystkich oby-
watelów sprawiedliwości nie będą miały smu-
tnych skutków iakich zdaie się obawiać, i że
we wszystkich okolicznościach wielka rada
poczyta za najswiętszy swoy obowiązek mieć
baczość na interes duchowieństwa.

Od brzegów Menu d. 21. Stycznia.

Donoszą z Drezna, że P. Larocheffou-
cault minister francuzki przy dworze Elektor-
sko Saskim został mianowany ambasaderem
francuzkim przy dworze wiedeńskim.

Gazety ogłosiły były, że sławny Haydn
umarł, możemy jednak zapewnić podług listów
odebranych z Wiednia pod d. 10 b. m., że
ta wiadomość jest zupełnie fałszywą.

Z Lizbony d. 21. Grudnia.

Między naszym, francuzkim i hiszpań-
skim rządem zachodzą teraz żywe negocyacye.
Chciałoby z naszej strony nakłonić wojujące
mocarstwa do zostawienia Portugalii przy ne-
utralności. Lecz trudna rzecz; bo dopuszczają
Francya i Hiszpania, aby cały portugalski
handel zostawał w ręku Anglików? Przeciwi-
nie znówu, jeżeli odstąpiemy neutralności, nie
będzież się Anglii starała natychmiast opano-
wać Madere i Brazylia? Późnienie nasze jest
nader przykre i potrzeba aby nasz rząd ca-
łey swojej użył mądrości dla uniknienia w
obu razach niemiłych następności. Mowią,
że dwory francuzki i hiszpański nakłaniaią się
do uznania naszej neutralności pod pewnymi
warunkami i ograniczeniami. Tym czasem
Portugalia nie czyni dotąd żadnych uzbroień;
ale na tey niepewności wiele nasz handel
traci.

Z Paryża d. 13. Stycznia.

Ołtaniego wtorku z rana ćwiczyła się
cesarska gwardya na dziedzińcu Tuilery. Nie-
które członki tey gwardyi otrzymały z rąk
J. C. Mci ozdoby legii honorowey, których

dla oddalenia się do armii nie mogły wczasie ur. czystości w kościele inwalidow odebrać.

Potem wybrano z każdego korpusu po jednym oddziale, które razem 3000 ludzi wynoszą, i odebrały natychmiast rozkaz wyruszenia pod generałem Beauharnois do Lyonu. Nazajutrz udał się ten korpus w podróż. Włoską gwardya także się udała we wtorek. Oba te korpusa zeydą się tam, i udadzą się do Medyolanu. Do Lyonu wyruszył także cały regiment kiereflerow i oddział wyboru żandarmow. Onegdaj wysłano także 30 powodowych koni cesarskich. Sam Cesarz ma się za 14 dni z bratem swoim Xciem Jozefem do Włoch udadź, zobaczyć tamtejszą armią, urządzić nowy rząd w Rzepltey włoskiej, i koronować w Marcu swego brata w Medyolanie; lecz ten nieprzyjął jeszcze ze wszystkim nowej tej godności. Negocjowano dotąd względem urzędzenia nowego królestwa; Lombardy, które ma jeszcze bydź z strony Piemontu &c. powiększone i znaczną liczbą wojska pomnożone.

Biskup Orleanu Bernier jest od Papieża i Elektora Arcykanclerza za pośrednika do konkordatu wezwany. Układa rcane iego punkta, obu stronom pod rozwagę poddaie i i poty poprawia, poki obie strony na nie nie przystaną.

Mowią, że sekretarz stanu Maret lub W. mistrz obrzędow Segur znakomitszy otrzyma urząd.

Z Bajony piszą pod d. 9 Stycznia: "Od 6 dni zniesiony jest kordon i związki z Hiszpanią znowu się rozpoczęły. Wszelako nie wpuszczają do Francyi tylko osoby z miejsc zdrowych. ,,

Plac parady wojskowej w mieście Bresuire otrzymał nazwisko placu Napoleona.

Z Cherburga donoszą, że burza 5 dni trwająca zepsuła część fortyfikacyi na tamie.

Dwie armaty zerwała woda z bateryi i jeden człowiek się utopił.

Na wczorajszym posiedzeniu ciała prawodawczego wniosł radca stanu Regnault St. Angeli projekt do ustawy względem nowej pieczęci stanu. Na jedney stronie wyobrażać będzie wizerunek Cesarza, siedzącego na tronie z ozdobami cesarskimi, berłem i ręką sprawiedliwości; na drugiej orła z koroną siedzącego na pionowej lasce. Urzędy używać będą orła cesarskiego z napisem swego urzędu. — Ustawa względem popisu wojskowego na rok 14 przyjęta została 203 przeciw 11 głosow. Na 34 mill. ludności wyrachowano 518,335 zdalnych do broni ludzi.

Batawski ambasador Schimmelpenninck ciągle tu jeszcze bawi, równie iak nasz ambasador w Hadze.

P. Quatremer przyprawdżono tu iako aresztanta z Amsterdamu.

Dnia 21. Stycznia.

P. Salmstori mistrz obrzędow J. C. Mei polechał wczoray do Turynu.

Z Sens donoszą pod d. 16 t. m. — Wczoray przybył tu oddział artyleryi gwardyi cesarskiej, a dziś wyruszył do Medyolanu. Inny oddział gwardyi przechodził tędy przed dwiema dniami. Superowie i muzykanci idą także do Włoch.

Z Bajony piszą, że angielskie okręty zabrały przed St. Andre z hiszpańskie okręty, z których jeden płynął z Werakruz, drugi z Hawanny; trzeci jednak, który z ostatniey płynął osady wszedł szczęśliwie do portu.

Oyciec S. naziąbnawszy w bibliotece, w której nigdy nie palą, zastał trochę i dotąd od siebie nie wychodzi.

Cesarz polował wczoray w lasku Boulogne z W. łowczem, ministrem wojennym i wielu marszałkami.

Botaniczny ogrod przy Turynie ma na

przyszłość nosisz nazwisko: "Botanicznego ogrodu Cesarzowej Jozefy, ,, i ten napis ma być na wchodzie złotemi literami na marmurowej tablicy wyrzuty.

Nasze pisma przywodzą, że hiszpańska marynarka najdawniejszą jest ze wszystkich oraz będących marynarek. Niegdyś szedł Kadyx w wyścigi z Tyrem i z Kartaginą. Gdy Cezar zdobył W. Brytanią, użył do drugiej wyprawy okrętów z Kadyxu i innych hiszpańskich portów, które mu 800 przewozowych statków dostawily. Hiszpanie lądowali do Anglii w latach 1339, 1342, 1374, 1386, 1405, 1406, 1576 i 1596; wpadali aż do okolic Londynu, strachem i pomięszaniem przerażali tę Roliceę. W ostatnich wyżej lecich pierwszy raz pokazały się nieprzyjacielskie okręty na Tamizie. Nowe wylądowania nastąpiły w roku 1601 i 1719.

Z korpusu Mamelukow stojącego załoga w Melun, przybył onegdaj oddział do Paryża, a reszta poszła do Medyolnu.

Ostatnie doniesienia z Martyniki i Gwadelupy dochodzą podług Monitore do 1 Listopada. Postane tam 2 fregaty miało Medyolan i Prezydent, przybyły tam szczęśliwie i przywiozły potrzebny zasitek w broni, amunicyi i pieniądzech. Obie te osady znajdowały się wiaak najlepszym stanie obrony i znaczny prowadzą handel.

Piotr Guillemot, emigrant, dowodca Szuanow i przyjaciel Georges'a, który d. 14 Grudnia r. z. z bronią w ręku był na brzegach departamentu Morbihan schwytany i do Vannes zaprowadzony, został tam przez wojskową komisją na śmierć skazany i stracony.

Ustawa, ażeby 7 dziecię z każdej rodziny kosztem państwa było edukowane, już przyjętą została.

Dzisiejszy Monitor zawiera w sobie ob-

szerne pismo do Cesarza, Xcia Jna Arnolda Looz-Corswaren, w którym wyraża, że niejaki Flachat, mieniający się być pełnomocnikiem pierwszego konsula i Xcia Jozefa, jego oyc'a o 1 million, a jego samego o 1 mill. 200, 000 fr. oszukał. Sekretarz stanu odpisał mu na ten list co następuje:

J. C. Mość powziąwszy z listu W. X. Mci pod d. 31 Grudnia wiadomość o przyczynie, która Jego oyc'a zuwoliła do sprzedania dobr swoich i o szczegółach intrygi, które sam padłes ofiarą, rozkazał aby sprawcy tego oszukaństwa narychmiał byli poymani, do sądu oddani i podług surowości ustaw ukarani. J. C. Mość kontent jest z otwartości W. X. Mci, która go do tego kroku zagnaliła, i pragnie, aby ktokolwiek jeszcze podobnemu popadł totrowstwu, poszedł za Jego przykładem; to jest naysprawiedliwszy sposób do otrzymania sprawiedliwości, a ukarania zbrodniarzy. Mam honor złożyć W. X. Mci moje uszanowanie.

Podp. H. B. Maret.

Gazeta Publicysty umieściła list przysłany sobie, którego przedmiotem są doświadczenia nader ważne, odbyte w przytomności komisji instytutu narodowego, Atheneum kunsztow, towarzystwa zachęcającego i wielu oświeconych gości. Doświadczenia te ściągaly się do roztrząśnienia wynalazku P. Curandu fizyka i Chimisty nader szacownego z wielu względów tyczących się kunsztow. Doświadczano kominia nowej wcale budowy, ognisko, Kapturowe i dziura dyniowa były kominia zwyczajnego, wewnątrz którey zrobiono odmiany megace być zrobione w każdym kominie; odmiany takie, że całe prawie ciepło które przedtym wychodziło z powodu złej budowy kominow, obraca się na pożytek pokoju. Oto jest jedno doświadczenie uczynione w tym względzie: Czas był mglisty

i zimny, termometr zewnątrz okazywał 2 gradusy powyżej zero. Temperatura pokoju uważana na dwóch termometrach umieszczonych jeden przy oknie, drugi przy drzwiach wchodowych, pokazywała 18 gradusów. Ciepło było nader wielkie, otworzono okna i drzwi dla wypuszczenia ciepła, termometr spadł na 5 gradusów; zamknięto okna i drzwi w tym momencie pokazała się odmiana na termometrach i w kwadransie znowu ciepło doszło do 18 gradusów, z tąd pokazuje się, że trochę drewek za pomocą takowego komina może zrobić w obszernym pokoju ciepło wiosienne.

Dwoje bliźniąt 80 letnich brat i siostra żyło razem od swojego dzieciństwa w Nettamourt w departamencie Mozy mieszkając w jednym domu i dając przykład rzadkiej i jednostrajnej zgody. Opatrzność pobłogosławiła tak czułemu i rzadkiemu związkowi zając ich jednego dnia z tego świata, który był dniem także ich narodzenia. Oboje byli bezżenni i w przeciągu długiego swojego życia lat 80, nigdy nie doświadczyli ciężkiej choroby.

Z Londynu d. 15. Stycz. (Przez Holland) q)

Nasze gazety zapełniły teraz są po większej części wiadomościami o koronacji Cesarza w Paryżu.

Admirał Kornwallis przymuszony był znowu cofnąć się z swoją flotą z pod Brestu do do Torbay.

Listy z Madrasu pod d. 22 Lipca donoszą, że Margr. Wellesley w krotce do Europy powroci, i że admirał Rainier za kilka dni miał do Ceylonu odplynąć, gdzie rządca North obawiał się odwiedzin francuzkiego admirała Linois, który tak wiadomo wypłynął na krążenie z liniowym okrętem Marengo i 2 fregatami.

Z Hagi d. 22. Stycznia.

PP. van Haersolte i van der Goes przy-

byli tu onegdaj z Paryża, a P. Brantseu, który udał się na Arnheim, za kilka dni dopiero przyjedzie. Zaiego przybyciem dopiero wszyscy zdadzą dyrektoryatowi sprawę o swym poselstwie.

O powrocie P. Schimmelpeninka, który się jeszcze w Paryżu pozołstał, równie nic nie wiemy, iak o mających zaidsz w naszym rządzie odmianach.

Od przybycia tu w tych dniach małżonki ambassadora francuzkiego Seimonwilla, mówią, że już stąd nie wyiedzie. Jenerał Marmont, który się już znajdował w drodze do Hagi, odebrał rozkaz, aby wrocil do Paryża. |

Luho ostatnie doniesienia z Anglii nie dały nie wspominać o pogłoskach o pokoju, zdale się jednak niepodpadać wątpliwości, że z strony Francyi podane są propozycje do utworzenia negocjacyy pod obecną pośrednictwem. Mowią że pruski poseł P. Keller, który jedzie stąd do Anglii w interesach swojej familii, ma podobne zlecenia. Przydają i to, że Cesarz Francuzow przy pożegnaniu niższych nadzwyczajnych posłów mówił o możności pokoju &c.

Ciała prawodawcze wyznaczyło rządowi na onegdajszym posiedzeniu na tego roczne wydatki 16½ mill. i pozwoliło mu nałożyć po I od sta od własności nowego podatku.

Rząd nakazał pod d. 14-t m. wszystkim departamentowem władzom mieć baczne oko na płatnych od Anglii officyerow, którym pozwolone jest bawienie w kraju.

Hiszpański poseł kawaler Bouligny udzielił onegdaj naszemu rządowi urzędowego oświadczenia wojny przez Hiszpanią Anglii.

Departamentowy rząd wyższej Jsteli nakazał, aby wszystkie towary, które z Zwol do krajow pruskich wychodzą, były opatrzo-

ne zaświadczeniami zdrowia. Zaświadczenie takowe kosztuje 6 sztybrow.

Z Turynu d. 8. Stycznia.

P. Ludwik Frank, który jako lekarz był przy armii francuzkiej w Egipcie, a powrociwszy z tamtąd wydał różne postrzeżenia zebrane w krajach wschodnich, tudzież pisma o handlu ludzmi czarnemi w Kairze, i który od niejakiego czasu był naczelnym lekarzem szpitala wojskowego w Alexandryi został nadwornym lekarzem, Aly baszy Janiny z pensją roczną 18,000 frankow i domem umeblowanym. Jego poprzednik uczeń sławnego Franka spadłszy z konia zabił się. Basza pisał do P. Franka profesora w Wilnie prosząc aby mu przysłał innego swego ucznia, ten zalecił mu swego synowca który w tym momencie iedzie do stolicy Tessalii, gdzie Basza ma swoją stolicę.

Z Helsingeru d. 22. Stycznia.

Przedonegday o godzinie 5 popołudniu przybyli tu Krolestwo Jehmość Szwedzcy z corką swoją. Królewicz następca tronu duńskiego, Królewicz Chrystyan i Xiążęta Auguścieberg i Wirtemberg przyiechali tu pierwey przed niemi.

Onegday w wieczor zaszczytliwi wysocy goście tureyszy prowincyalny teatr obecnością swoją i byli z oklaskami przyjęci. Onegday i wczoray było miasto oświecone.

Onegday tak był Sund zapchany krą, że nie mogli Krolestwo Jehmość Szwedzcy przeprawić się. Dziś atoli gdy się kra znacznie przerzadziła, odplynęli o godzinie 2 po południu i szczęśliwie przybyli w godzinę do Helsingborga w Szwecyi. Przy ich odplywaniu dawano z armat w twierdzy ognia. Królewiczowie wyiechali stąd o godzinie 3 po południu i przybyli w wieczor do Kopenhagi.

Od granic włoskich d. 17. Stycznia.

Chociaż choroba zaraziwa ustała w Li-

wornie, nie przestano iednak używac ciągle wszelkich ostrożności środków, ponieważ doświadczenie nieszczęśliwie aż nadto dowiodło, że pora zimowa zawiesza te spuszczenia, lecz ich nie wytepia, i częstokroć po kilku miesiącach znowu się powracają.

Nowe podatki uchwalone w Rzepltey liguryyskiej mają związek z ogulnym skarbowym planem przyjętym od senatu stosownie do rapportu kommissyi w tym celu wyznaczoney w Październiku roku zeszłego. Rapport ten rząd ogłosić kazał i z niego pokazuje się, że zwyczajne dochody Liguryi wynoszą rocznie 4,905,614 lirow, wydatki zaś 5,419,233 lirow, niedostaie przeto 513,674 lirow, i dla zastąpienia tego niedostatku nowe uchwalouo podatki.

W iedney Gazecie medyolańskiej iest umieszczony następujący artykuł.

Data 30 Grudnia roku zeszłego deputacya naszej Rzepltey przedstawiona była J. C. Mci przez radcę stanu Marescalchi ministra związków zagranicznych, zalecono iey połączyć się z konsulta stanu pod prezydencyą wiceprezydenta dla ufozenia z jak naywiększą bacnością i przedstawienia potem J. C. Mość planu, któryby ustalił przyszły los naszego kraiu. Myśli udzielone od J. C. Mci w tym zdarzeniu dają nam naywiększe nadzieie, że przedmiotem tey pracy będzie konstytucya trwała, przez którą władza naywyższa nabędzie tęgości i połączenia potrzebnych wszystkim kraiom, a szczegulniey naszemu składającemu się z tylu różnych kraioiw części i czującemu dotąd wptyw porożnień politycznych, że będzie miała tę trwałość, bez której połączenie władzy naywyższej byłoby bezużytecznym, a może nawet i szkodliwym. Kommissya zatrudnia się przeto w tym momencie tą ważną pracą. Dotad kommissya ta nie ieszcze w tym względzie niepoftanowiła i wszy-

sko cokolwiek rozgłaszają względem tego, Londynie. Wydział zagranicznych interesów u Porty podpada, iak wiadomo, częstem odmianom, i od roku 1774 jest już 24 minister tego wydziału. Naydłużey piastował go ostatni Achmet Arif, bo blisko półpięta roku. Zmarły w Marcu 1798 Ratib Effendy wracał się po trzy razy na ten urząd.

Z Genui d. 26. Grudnia.

Anglicy zamysłaią uderzyć na wyspę Minorkę, która w rzeczy samey bardzo im byłaby potrzebna do wykonania planu iaki sobie ułożyli uczynić się wyłączenie panami śródziemnego morza, na którym już wyspa Malta zapewnia im tak korzystne położenie, że woleli raczey wystawic się na niebezpieczeństwo wojny, niżeli Malte opuścić. Minorka w rękach Anglikow stałaby się tym dla brzegow Hiszpanii i Afryki, czym jest wyspa Malta dla brzegow włoskich. Jednakowoż mało się znajduje na morzu mieysce takich, któreby tyle iak Minorka były teatrem chwalebnych czynow flot hiszpańskich i francuzkich, a zatem któreby bardziey mogły przypominać Anglikom, że ich usiłowania mogą być zniszczone przed tym dawniejszym teatrem ich klęsk. Minorka w roku 1708 wpadła w prawdzie w ręce Anglikow; lecz wiadomo jest całemu światu, że ta zdobycz dostała się im bez żadnego poprzedniczego z strony ich usiłowania, i że kommandant wyspy dowiedziawszy się, że Anglicy przybliżaią się z flotą znaczną iak mu powiedziano, podał się zaraz podło wprzod nim nieprzyjaciel pomyslił nawet o zdobyciu tego ważnego stanowiska.

Rozmaite Wiadomości.

Teraźniejszy reiseffendy, czyli kanclerz ottomański Porty, Mahmud Raif Effendy, piastuje swoy urząd od roku 1802. Jest także znany z uczonych pism. W roku 1793 był sekretarzem pierwszego ciągłego poselstwa w

We Francyi od roku 1774 jest terażniejszy minister stanu Talleyrand 15 ministrem zagranicznych interesow, nie rachując wydziału ocalenia. Hrabia Vergennes piastował ten urząd lat 15.

W Hollandyi od roku 1670 do 1795 byli zawsze pierwszymi sekretarzami stanu z familii Fagel. W przeciągu 220 lat czasu nie było tylko 26 odmian, licząc nawet adiunktow.

Z zadziwieniem wyczytałem w weneckiey gazecie wyjątek z jedney niemieckiey gazety w treści: "że byłem na drodze z Rzymu do Neapolu na ządanie ieunego wielkiego mocarstwa aresztowany i do Francyi odestany. „— Ponieważ tu nie mogę czytać niemieckich gazet, niewiem przeto, która to z gazet, tak niezgrabną pogłoskę wynalazła lub rozszerzyła; oświadczam atoli na uspokojenie moich przyjaciół i krewnych, iż nie tylko bardzo spokojnie polechałem z Rzymu do Neapolu i po dwu miesięcznym tam bawieniu, powrociłem znowu spokojnie do Rzymu bez najmniejszey przykrości, która by do podobney pogłoski powod dadz mogła. Przeciwnie muszę się pochwalić, że francuzcy ministrowie i ogółem wszyscy Francuzi, których tylko zdarzyło mi się widzieć, z właściwą ich narodowi obchodzili się wszędzie ze mną uprzejmością. — Oby tylko moi ziomkowie Niemcy chcieli mi nakoniec dać pokoy! — W Rzymie dnia 29 Grudnia 1804.

A. de Kotzebue.

Roslyysko Imper. kolegialny radca.

GAZETY KRAKOWSKIE

W NIEDZIELĘ DNIA 10. LUTEGO 1805.

Dokończenie o Luizyanie.

Te grunta aby cokolwiek uprawione były, wydaia wielkie żniwa rozmaitego zboża, ięczmienia, lnu, kukurucy, konopi, tytoniu. Klimat jest bardzo zdrowe, i w niem najlepsze owoce do dojrzałości przychodzić mogą. Kopalnie ołowiu, żelaza i soli są w bliskości nowego Madrytu. Brzegi Missisipi około tego miasta są osadzone skałami wapiennymi, tak że w przeciągu mil ośmiu, zaczawszy od nowego Madrytu aż do rzeki S. Franciszką, znajdują się ziemia i sucha i urodzajna.

Rozumieli niektórzy, że obywatele stanów zjednoczonych, którzy zakładali osady za rzeką Missisipi, byli straconemi dla swojej oyczyzny. Zdanie to jest błędne. Osady Luizyany składają się całkiem będą z Amerykanów, wprowadzą oni tam swoje obyczaje, zwyczaje i ducha wolności, który ich ożywia. Obrządki religii nie są im zabronione, sami sobie stanowią prawa i urzędzenia tyczące się porządku wewnętrznego i edukacyi. Lubo są oddane ni Króla Hiszpańskiego, przecież nie przestają być prawdziwemi Amerykanami. Jeżeli Król Hiszpański kładzie opłatę na ich przemysł, używają wielkich zysków w handlu, które i zjednoczone stany z niemi dzielić będą. Rzeplta amerykańska odzyska od tych osad w handlu, co przez ich wyniesienie się utraciła. Wreszcie nowy Madryt może się stać głównym punktem połączenia Hiszpanii z Rzepltą amerykańską. Związki wzajemnie zyskowe, utworzone między temi dwoma ludami, ostaną przesydy kraiove, przyprowadzą z czasem tolerancyą religijną, i uprzątną na przy-

szłość przyczyny niezgody.

Procz tego doświadczenie nam okazuje, że państwo stanów zjednoczonych rozszerza się znacznie od wschodu ku zachodowi, i wnosie można, że nakoniec cały ten ład ogarnie. Tam dopiero sztuki i nauki narodów cywilizowanych dojdą do najwyższego stopnia doskonałości. Wolność cywilna i religijna tam zakwitnie. Gieseniusz wsparty światłem wszystkich wieków, nada temu nayobszerniejszemu państwu rząd tak doskonały, do iakiego tylko przyrodzenie ludzkie jest usposobione.

Mogłoby to być do wiary podobne, aby Bóg całej natury miał przeznaczać bogate i wspaniałe krainy Ameryki, za osadę dla poddanych monarchy o 1500 mil odległego? Można śmiało powiedzieć, iż skoro prawa ludzkości powszechniey znanemi będą, a to poznanie równie się w starym iak i w nowym świecie szerzy.

Roztropność rządu hiszpańskiego może oddalić rewolucyą, którą osady hiszpańskie na lądzie są zagrożone. Ludzie najlepiej świadomi upewniają, że w całej Luizyanie i w Florydzie zachodniej nie masz nad sto rodziny hiszpańskich. Masła mieszkańców kraju tego składa się z Francuzow, którzy nie cierpia Hiszpanow; reszta ludności złożona jest z Amerykanow, Auglikow, Szkotow, Irlandczykow i Hollendrow. Do roku 1791 w tym stanie była ludność tych krajow; od tego zaś czasu przybywanie Anglo-Amerykanow tak jest ustawiczne, że liczba ich przejdzie niedługo wszystkich innych osadników.

Rządca Luizyany stanowi prawa i podług swej woli je stosuje. Tworzy przywileje han-

dlowe, już dla swego, już dla swoich faworytów zysku. Nikt bez jego wiedzy nie jest mocoń sprzedać płodów swej pracy. Monopolium rozciąga się do wszystkiego. Rzeźnik królewski uprzywilejowany, zakupuie wszystkiego rodzaju bydło, na które sam cenę naznacza, a częściami daleko drożej sprzedaje. Wszystko dzieje się samowolnie, sam nawet sposób rozdawania mięsa publiczności, zupełnie jest dowolny. Pospolstwo je odbiera przez otwór we drzwiach, i nie może sobie wybrać kawałka do swego smaku. Stąd pochodzi, że za sztukę jednę drobiu, która pod panowaniem francuzkim kosztowała półdolara, dziś trzeba pięć liwrow zapłacić.

Monopolium na mąkę jest jeszcze uciążliwsze. Opłaty na tytuń odstręczają od jego uprawy. Wielkorządcą, albo lionona, mają przywileje które się do wszystkiego rozciągają. Można więc sobie wnosić, że w takim ucisku, łatwo lud podbudzony być może; ale czy to podbudzenie posztoby od Amerykanów czy od Francuzów czyli Anglików? Głoszą, że ministeryum Angielskie przedsięwzięło opanować Nowy Orleans, gdyby przyszło do zerwania z Hiszpanią, jako najszybsze stanowisko przeciw osadom hiszpańskim na wyspach i ludzie. Polityka ministeryum angielskiego czuwała zawsze na to, i ministrowie zlecili dokładnie rozpoznąć wszystkie zakątki i bieg Mississipi: zapewne też lepiej je znają niżeli Hiszpani.

W ten czas kiedy Anglia zajęta była wojną z osadami amerykańskimi. Hiszpanie opanowali wszystkie stanowiska nad Mississipi, zaczawszy od rzeki Iberville aż do rzeki Yazoo, zajmując w to kraj Natches. Mocą więc tego zaboru trzyma Hiszpania kraj na lewej stronie Mississipi, na trzy stopnie dalej ku północy, niżeli linia ograniczająca na południe osiadłości amerykańskie; tymże samem prawem Hiszpanie przywłaszczają sobie wyłącznie żeglugę na Mississipi. Amerykanie do nagają się na mocy traktatu o kraj Natches i żeglugę na rzecę. Ten powód byłby dostateczny do złączenia się z drugim mocarstwem przeciw Hisz-

panii, gdyby się podała pora. Kentuky mogłoby sam w ośmiu dniach wystawić siłę wystarczającą do wypędzenia Hiszpanów ze wszystkich stanowisk Mississipi. A objawszy raz nowy Orlean, możnaby tysiącem ludzi przeciw jakimkolwiek bądź nieprzyjacielowi bronić przeżycia Mississipi. In znacniejsza byłaby flota na opanowanie nowego Orleanu, tym pewniey zniszczonąby została, gdyby obrona dobrze kierowaną była.

Ferdynand Soto w roku 1541 wszedł najszybszy na rzekę Mississipi; P. de la Salle roku 1682 pierwszy z Europejczyków odkrył Luizyanę. Różne kraje leżące nad Mississipi, potem wrocil do Kanady, skąd przyszedł, a przybywszy do Francyi, donosił o swoich odkryciach.

Ludwik XIV. uniesiony nadzieją, którą z wiadomienia o tym kraju przez P. de la Salle powziął, utworzył towarzystwo do założenia tam osady. Dał P. de la Salle cztery okręty pod rząd dobrze uzbroione i w żywność opatrzone. Chybiła eskadra Mississipi, i o sto mil daley ku zachodowi wyładowała: miejsce to było niezdrowe, i większa część Francuzów wymarła. Dowódca zaś tej wyprawy został od swoich ludzi okrutnie zamordowany. Iherwillowi, który po nim nastąpił, udało się kilka osad założyć. W roku 1712 Ludwik XIV. darował Czeczotowi Luizyanę, lecz po śmierci tego króla dar ten był cofnięto, i roku 1763 Luizyana Hiszpanom ustąpiona została.

Pod ich rządem została w takim stanie, jak ją w geografii swojej opisał P. Morse, z którego ten artykuł wzięty. W czasie ostatnich układów o pokoy, Hiszpania ustąpiła Luizyanę Francuzom, a rząd francuzki za pewną sumę przelał swoje prawo na stany zjednoczone Ameryki. Tak więc Luizyana, która w czasie mogłaby być stać się przyczyną wojny między Hiszpanią, a Rzeplą amerykańską, przyłączona jest do ciała, od którego najprzedzey i najwięcey może być zaślona, i sama stać się niepoślednim jego zaślaniem.

D O N I E S I E N I A.

Polowna kawał Warszawa, z fabryki po Danglu jest do sprzedania. — Zyczący sobie kupna, niech się uda do Kantoru JP. Maja na Florjańskiey ulicy pod Nrem 507 dowie się o cenie umiarkowanej, i o miejscu gdzie stoi powoz.

C. K. Sąd Szlachecki Krakowski Galicyi Zachodniej oznaymują tym Edyktem Panu Jozefowi Xieciu Czartoryskiemu, że Pan Jacek hrabia Małachowski i Jan z Dukli Małachowski usądow rzech — oto: żeby teźeli prawo swemu ufa, akęya o rozgraniczenie dóbr Ostrowic i Denkowa założył, lub wieczne sobie milczenie nakazać dopuścić — żałobę na niego podali, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosili.

Gdy zaś Sądy te, nie mając wiadomości gdzie Pan Xiążę został lub czy wcale w C. K. państwach dziedzielnicych znajdzie się, o nemuż za granicą bawiącemu adwokata tutejszego Billewicza, z jego szkoda i jego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy Sądowej na C. K. Państwa dziedzielnice przepisany rozpocznie się i ukończony będzie; Pan Xiążę przeto tym końcem upomina się, ażeby wczasie przyzwoitym, to jest w przeciągu 90 dni sam stanął, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczasie przestął, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienić, i podług przebiegu tych środków prawa używać, które do obrony swej sprawy za najsukuteczniejsze osądzi, inaczej wszelką niełagodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. przypisać był winien.

Jakob Aulczycki.

*Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniej.
W Krakowie dnia 27 Listopada 1804.*

Staupenski.

Ze strony C. K. Gubernium galicyjskiego. — Ponieważ wybitanie cudzych cech maystrowskich na towarze żelaznym i stalowym nieczym innym iak tylko oczywistym jest fałszowaniem, które i szkodę handlowi, i uszczerbek rękodzielnikowi koniecznie przynosi, przeto najwyższym dekretem nadwornym pod d. 22 Października t. r. ta nieprawość zakazaną została z tym doktadem, iż ci werkmistrze i rękodzielnicy, którzyby o wybitanie cudzych cech maystrowskich przekonani zostali, do najsukuteczniejszej odpowiedzi pociągani, i surowo karani będą.

Co się do powszechney wiadomości dla ostrzeżenia takowych przestępcow niniejszym podaje. Dan we Lwowie 23 Listopada 1804.

Gdy Najwyższe Rządy uznały za rzecz potrzebną Magistratowi Krakowskiemu Urząd Taxatora ustnowić, przeto wypisuje się konkurs dla osadzenia potrzebnych do tegoż Indywiduow, to jest Taxatora z pensją roczną 500 rył.; Kontrolora 400 rył. wraz z kaucją 500 rył., iako też i Rewidenta tegoż urzędu z pensją 600 rył.; gdzie życzący sobie tych miejsc mają proźby swe względem Taxatora i Kontrolora do Magistratu Krakowskiego, zaś względem Rewidenta do Buchhalterji Lwowskiej najdalej do 15 Februarii t. r. podać.

Dla nowo uregulowanego Magistratu Nowego Miasta w Cyrkule Kieleckim jest pozwolonym Syndyk z pensją roczną 400 rył., który zaświadczeniami w linii polityczney iako też i sądowej opatrzonemu bydź ma, oraz i Kancelista z pensją 150 rył. w zdarności języka niemieckiego, polskiego i łacińskiego, którego obowiązek będzie utrzymywania forszpanow i konskrypcji, przeto życzący sobie takowego miejsca mają proźby swe najdalej, do 15 Februarii t. r. Urzędowi Cyrkularnemu Kieleckiemu podać.

W Krakowie dnia 23 Stycznia 1805.

Ze strony C. K. Morawsko-Sląskiego Prezydium Gubernialnego. — Stosownie do dekretu C. K. Kamery nadwornej pod 9 Marca 1804 do funduszu edukacyjnego należąca część wsi Altszollersdorf zwanej, i w Cyrkule Znojemskim przy dobrach duchownych Bru położoney licytowaną będzie. — Ta część składa się z Młyna prawem emfiteutyicznym przedniego, a opłacie *laudemii* za każdą z uiną podlegaça podległego, tudzież z 3 chatup poddańskich. — Dzień 19 Lutego 1805 wyznacza się na Licytacyą sprzedaży, którego kupienia ochotę mający niech się zgromadzą o 10 godzinie zranu w pałacu rządowym na sali obrad gubernialnych. — Rozkąd inrta od dworu już potwierdzony, opisanie tey części, i warunki sprzedaży w tutejszo-kraiowey Administracyi dobr rządowych przyrzeć można. Dan w Brynie dnia 18 Grudnia 1804.

Fin de Kronenensfels, C. K. gub. i przydywalny sekretarz.

Właściciel dziedziczny dóbr szlacheckich Bedlno, o miłę i od Radoszyc i Końskich ku Opocznu, w Cyrkule teraz Kieleckim leżących, obfitujących w żyzne pasze, łąki, donosne lasy, i dobrą do gorzelni wodę z młynem, a zaniedbanych wszczególniejszych widokach użyteczności, iaką takowe i wielorakie inne na gruncie ich znajdujące się regalia, tudzież samo szczęśliwe położenie pomiędzy kuźnicami na około fabrykami przynieść, i korzyści wyższej nierównie inrtry przez założenie znaczniejszey gorzelni i browaru wykazać byłyby dawno mogły. Obiawszy te dobra w celu poprawiania podupadłego ich stanu, gdy najpierwsze zabiegł swoje na rolnictwo zaprowadzenie osady, i wystawienie do rolniczego gospodarstwa należących budynkow obracając, postanowił co do przemysłu i prowadzenia fa-

bryk użyć poświęcających się na podobne antreprzyzy, i łączących razem spekulacye do nich swoje pretendentow, donosi o przychyleniu się do tego w tej mierze swoim, i oświadcza się podawane sobie w każdym sposobie warunki, zgodne atoli z powyższemi zamiarami ofiarujących się na wystawienie w ciągu roku bieżącego w Bedlinie murowanego Massive domu z potrzebnymi tak wszelkimi do browaru naczyniami i porządkami, pompami &c. jako i dogorzelnymi któraby na tydzień 120 garcy najmniej okowity wydawała mile przyjmować. — A oraz życzący sobie pod zobopólnymi pewnymi warunkami doczasowego wspólnictwa do użytkow z tego w przeznaczonych dobrach obiektu, prócz Ryczałtowych, za wódkę, piwo i opasły zyskow zawierającego w sobie Młyn i propinacya razem Zł. R. 1200. pocztne teraz czyniące, do antreprzyzy tej zaprasza. Nadgłaszania się w tej mierze przez rozcięcie pod adresem do Dominium Bedlno z przyłączeniem planu i szczególniejszych wyraźnie warunkow przesyłane do Expedycyi Pocztowej Konięckiej odbierane będą. — Oznajmuje się w ostatku iż materiał w kamieniu skał tępym, i drzewie tak budownym, jako i sposobnym do wszelkiego wyrabiania, na gruncie znajduje się, tudzież szopa na cegielnią zdalna — tak więc do tych, i do opatrywania żywności fabrykantom w produktach in Crudo (ułatwiają dla Antrepreneurów wszelkie trudności) Dominium przez przyjęcie układow z tej strony dogodnych zobowiązać się gotowe, a nakoniec i do wszystkich szczegółów do jakich na gruncie mieć zdolną sposobność. — Signat. Bedlno dnia 17. miesiąca Stycznia 1805 roku.

Pomianowski Reprezent Dominii.

Z strony C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego Galicyi Zachodniej wszystkim, którzy do dziedzictwa zgłaszać się prawo mieć sądzą, niniejszym Edyktem do wiadomości podaje się: iż Pan Józef Kochański kondycyi szlacheckiej tu w Krakowie dnia 9. Lipca 1803go zmarł, i substancyą, która się w niniejszym C. K. Sądzie pertraktuje, zostawił. Gdy zaś Sukcesorowie do tegoż po rzeczonym zmarłym zostawionego dziedzictwa zgłaszać się mogący, niniejszemu C. K. Sądowi nie są wiadomi, i miejsce ich pomieszkania znane nie jest; przeto na prośbę ustanowionego tegoż pozostałego dziedzictwa kuratora adwokata Walentego Ostawskiego, na mocy rozdziału 18. Części II. Praw Cywil. onymże niniejszemi zaleca się aby najdalej w przeciągu 3 lat i 18 niedziel deklaracyą swoją względem przyjęcia lub nieprzyjęcia tegoż dziedzictwa tym pewnie do niniejszego C. K. Sądu podali, ile w razie przeciwnym toż dziedzictwo C. K. Fiskusowi przysądzone będzie.

Dan w Krakowie dnie 29 Maja 1804.

Jakob Kulczycki.

Münch.

W. Lichocki.

Z Rady Ces. Król. sądów szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej.
Beck.

C. K. sądy szlacheckie Galicyi zachodniej Edyktem niniejszym wiadomo czynią: że Xiądz Marcin Łodziński Komendantz kościoła parafialnego Kaszowskiego dnia 20. Lutego 1798. roku, zostawiwszy rozporządzenie ostatniej woli swojej, z tym światem pożegnał się, i że pozostałego majątku jego, z przyczyny, że sukcesorowie jego nie są znani, i ich miejsce mieszkania niewiadome, kurator w osobie adwokata prowincjonalnego Spyteckiego jest ustanowiony.

Ażeby tedy pertraktacya tego majątku ukończona być mogła, wzywają się Edyktem niniejszym ci wszyscy, którzy do majątku rzeczonego prawo jakie, bądź to sukcesyi, bądź dług, bądź legatu mieć rozumieją, ażeby sukcesorowie najpóźniej do dnia ostatniego Grudnia 1807 roku deklaracyą względem obciążenia dziedzictwa do C. K. sądów tutejszych podali, gdyż inaczej milczenie ich za zrzeczenie się tego dziedzictwa będzie uważane; wierzyciele zaś lub legataryusze w tymże terminie praw swoich dowiedli, gdyż inaczej majątek ten z samemi legitymującymi się będzie pertraktowany, albo jeżeli się nikt nie zgłosi, majątek ten Fiskusowi Królewskiemu przysądzony zostanie.

Dan w Krakowie dnia 28. Listopada 1804.

Józef de Nikorowicz.

Józef Eques à Cronenfels.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej.
Elsner.

(Przy dzisiejszey Gazecie znajduje się drugi dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO Nru. 12.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 10. Lutego 1805.

DONIESIENIA.

Z strony Magistratu C. R. Stołecznego Miasta Krakowa niniejszemi do wiadomości podaje się, iż na dniu 11 Marca b. r. o godzinie 3 po południu Ratusz mieyski na Kazimierzu przy Krakowie stojący z wszelkimi swemi przyległościami, wyjąwszy zegar wieżowy iako, i w gatce wieży znajdujące się papiery, monetę przez publiczną licytacją w tuteyszym Ratuszu odprawiać się mającą pod następującemi warunkami sprzedany będzie.

1) Cena Fiskalna tegoż Ratusza jest podług uczynionego przeszło- rocznego oszacowania na 5246 zł. ryń. 31 $\frac{1}{2}$ kr. ustanowiona.

2) Ten dom pod tą wyraźną kondycją naywięcey podajacemu sprzedany zostanie iż tenże będzie winien dom wyżey rzeczony wciągu 3 lat od dnia wysokiego potwierdzenia takowego kontraktu rachując w zupełnym i mieszkalnym stanie postawić.

3) Licytanci mają złożyć w gotowiznie przed licytacją zakładu zł. ryń. 524 kr. 40.

4) Co się zaś tyczy ceny wylicytowanej tego domu do tey złożenia będą kupicielowi dwa terminy wyznaczone.

a) Będzie winien tenże jedną połowę w 14 dniach po wydaniu kontraktu do kassy mieyski złożyć, druga zaś połowę.

b) W trzech latach za przewizyą po 5 od 100 i bezpieczną hypoteką wyptać będzie obowiązany, przewizyą ma być potrzebna poprzedniczo do kassy mieyskiej wyptaconą będzie zaś kupicielowi wolno tę drugą połowę summy jeszcze przed upłynieniem pomienionego 3 letniego terminu zapłacić.

5) Jak tylko naywięcey podający kupiciel pozapadłym wysokim potwierdzeniu i zainstabuowaniu kontraktu właścicielem tego bywszego mieyskiego domu zostanie z tym samym osiągnie prawo posiadania go tak jak go miasto od czasow dawnych posiadało, i używało, u-mocowane było, na ten czas miasto dom ten czysty i żadnemi długami nieobciążony iem uż odda, i obowięzuie się z strony swojej kupicielowi we wszystkich się okazać się mogącychw tym względzie pretensyi do tego domu potrzebną pomoc dać i tego w tym punkcie zastąpić.

6) Przyymdzie magistrat na siebie aż do dnia oddania domu tego kupicielowi to jest dnia wysokiego potwierdzenia i instabuacji takowego kontratu wypadające podatki zatem czynsze i użytki domu tego pobierać będzie winien od wyżey rzeczonego zaś dnia, ma kupiciel podatki płacić, a użytki odbierać, wreszcie magistrat bierze na siebie wykwaterowanie tam stojącej kompanii regimentu Xcia Wiertemberga naydaley w 6ciu tygodniach od podpisania kontraktu wyrobic. Nakoniec magistrat o Depuracją tego domu, a kupiciel o zapisanie teyże na rzecz tego wystrara się.

7) Gdyby zaś kupiciel temu lub swemu obowięzkowi licytacji lub warunkowi kontraktu zadosyc nie uczynił, na ten czas tenże za wszystkie z niedopełnienia tego dla miasta wy-

paść mogące szkody odpowiedzialnym będzie, i na jego szkodę nie ubezpieczenie nowa licytacja wypisana będzie.

8) Najwięcej dający licytant zaraz po podpisaniu protokołu licytacji do tego kupna obowiązany jest z strony magistratu obowiązek ten zaczyna się dopiero od dnia wysokiego potwierdzenia.

9) Stosownie do tego kupna i przedarzy będą dwa jednak brzmiące kontraktowi egzemplarze zrobione z których jeden magistratowi drugi zaś kupicielowi wydany zostanie, a każda strona stempel na swój egzemplarz z swej strony załapi. Nakonec.

10) Plac i oszacowanie tego domu w tutejszej rejestraturze wzwyczajnych godzinach urzędowych przyzrane być mogą.

Gollmayer.

Rangstin,

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecznego Krakowa.

Dnia 2. Stycznia 1804.

Plinta.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszym obwieszczeniem do publicznej podaie wiadomości, iż różne ruchome rzeczy jako to: w złocie, w srebrze, zegarkach, sukniach bieliznie i innych sprzętach domowych po niegdy Wincentym Żelichowskiu pozostałe dnia 21 miesiąca Lutego roku 1805 o godzinie 3 po południu poezynając, na ulicy Gołębiej w domu Kowalskich sukcesorowu pod Nrem 282 licytacy przez publiczną licytacją za gotowe pieniądze więcej dającym sprzedawane będą.

Wszyscy zatem chęć kupna mający, niech się na miejscu i czasie wyżej oznaczonym znajdują.

Gollmayer,

Hirschberg,

Kannamiller,

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 14. Grudnia 1804.

Plinta.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszym obwieszczeniem do publicznej podaie wiadomości, iż druga połowa Kamienicy Żakulskich tu w Krakowie pod Nrem 33 w ulicy Grodzkiej stojącej, ryń. 223 kr. 22½ urzędownie oszacowanej jako to całe pierwsze i trzecie piętro dwie małe piwnice pod sienią i sklepikiem, i połowa strychu nad izbami od Grodzkiej ulicy, na żądanie P. Jerzego Łuzańskiego prawem przekonywającego w celu zaspokoienia przysądzonych sobie sum n zp. 4700 i 1460 zp. przez publiczną Licytacją dnia 14 Miesiąca Marca roku 1805 o godzinie 3 popołudniu w tutejszej kancelaryi na ulicy Brackiej pod Nrem 243 podług następujących warunkow sprzedawane będzie.

a) Każdy życzący sobie kupna tej połowy kamienicy ma się w dziesiątą część ceny szacunkowej zaopatrzyć, tudzież

b) Przyszły nabywca teyże połowy Kamienicy resztującą sumę z licytacji wynikającą w przeciągu 14 dni do tutejszego sądowego depozytu złożyć będzie obowiązany.

Wszyscy zatem chęć kupienia mający niech na miejscu i czasie wzyż wyrażonym znajdują. Wierzyciele zaś prawo zastawu nań mający napominają się ażeby nie oczekując osobnych przypozwów pretensye swoje w czasie Licytacji do Protokołu Kommissyi wnieśli, gdyż inaczej na nich żaden wzgląd co do podziału sumy z licytacji wynikającej nie byłoby miany.

Gollmayer.

Łodziński.

Rangstein.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 21. Grudnia 1804.

Plinta.

Z strony Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa niniejszem do powszechności podnie się wiadomości, iż na dniu 18 Lutego b. r. o godzinie 3 po południu Licytacya arandy Dworku S. Sch. lastyki i innych pomniejszych realności, jako to: Kramu piernikarskiego pod Nram 157, dwóch kramów w Floryańskiej bramie pod Nram 289 i 291, jako i dwóch sklepów w Kazimierskim Ratuszu pod następującemi warunkami odprawiać się będzie.

- | | |
|--|----------|
| 1) Cena Fiskalna rocznego używania pomienionego Dworku jest naznaczona ryń. 90 kr. — | |
| Kramu piernikarskiego | 8 — 15. |
| 1go Kramu w Floryańskiej bramie | 10 — — |
| 2go Detto — Detto | 7 — 30. |
| Pierwszey Piwnicy w Kazimierskim Ratuszu | 18 — — |
| 2goy Detto — Detto | 22 — 30. |

- A ten Licytant Dzierżawcą zost nie, który nad fiskalną cenę największą kwotę poda.
- 2) Ta dzierżawa ma trwać od dnia Licytacyi aż do ostatniego Paździer. b. r. w przypadku zaś
 - 3) Gdyby co do tych realności w ciągu tej dzierżawy jaka odmiana z strony wysokich Rządów zysać miała, na ten czas dzierżawcy są obowiązani za bonifikacyą sobie czynszu, aż do ostatniego dnia posiadania bezodmiennie z nich ustąpić.
 - 4) Czynnśz arendowny ma być w kwartalnych ratach poprzedniczo do kasy miejskiej składany.
 - 5) Dzierżawcy mają przestrzegać niebezpieczeństwa ognia, gdyż za wszelkie z ich przyczyny wypaść mogące szkodły, odpowiedzieć, i też powrócić będą musieli.
 - 6) Ponieważ zaś Miasto potrzebuje reparacye zastępować ma, przeto dzierżawcy winni będą też realności w ten stan oddać, w jakim je odebrali.
 - 7) Dzierżawcy odpłacenia z tych realności należących podatków wolnemi będą.
 - 8) Pierwsza rata ceny arendowney ma być nazajutrz po licytacyi złożona.
 - 9) Najwięcej podający zaraz po podpisaniu z swej strony protokołu Licytacyi do tego zaarendowania obowiązani są, z strony zaś Magistratu zaczyna się obowiązek tegoż aż do dnia wysoki go potwierdzenia.

*Golmayer.
Rangstein.*

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.

Dnia z Stycznia 1805.

Kau ski.

Na dniu 19 Kwietnia r. b. od strony C. K. Prefektury Biało Promnickiey następująca Dziesięciny Snopowe na jeden rok przez publiczną Licytacyą w arendę puszczone będą.

- | | |
|---|--|
| 1) Do Lochmannowskiego Kanonikatu fundi; zwanego należące | |
| Krzeszowska zwanego, należące, jako to: | Z Krzyżowice - - - - - ryń. 125 kr. — |
| Z Pisary pretium fisci - ryń. 67 kr. 45 | — Radzimiec - - - - - 250 — — |
| — Makowa - - - - - 30 — — | — Przemęczany - - - - - 101 — 30 |
| — Krzywopłot - - - - - 32 — 45 | — Kozki - - - - - 32 — 30 |
| — Adamowice - - - - - 25 — 15 | — Kluszkowa z górą - - - - - 17 — 30 |
| — Radwanowice - - - - - 237 — 30 | 2) Do Kanonikatu funduszu Gorecka zwane- |
| — Krzeszowice - - - - - 224 — — | go, należące. |
| 2) Do kancelaryj funduszu Więczkowska | Z Stupowa - - - - - ryń. 22 kr. 30 |
| | — Palesznice - - - - - 20 — — |

Zyczący sobie tej arendy niech na wyznaczonym dniu zaopatrzeni zwyczajnym wadium w Kancellaryi C. K. Urzędzie Cyrkularney Krakowskiej o godzinie 9 z rana znajdować się ze chęą. Kondycye do arendy należące w tuteyszej Kancellaryi Promnickiey każdemu przeyrzeć może. W Promniku dnia 19 Stycznia 1805.

Jozef Widmans.

Z strony C. K. Kameralney Dyrekcyi Niepołomskiej będzie na dniu 18 r. b. o godzinie 9 zrana w C. K. Bocheńskiej cyrkularney Kancellaryi kameralney w Cyrkule Bocheńskim

sytuowane Starostwo Lipnica, z Krolewką i Woytostwo Lipnica dolna z obwarowaniem wysockiej approbacyi na jeden rok to jest od 1 Lipca r. b. aż do ostatniego Czerwca 1806 najwyższej ofiarującemu w possessioni arendowną wypuszczone. — Za pierwszą wywołania cenę bierze się terazniejsza rocznia arendowna ratha 6388 ryń. kr. 15, oczym ochotę Licytowania mający z tym dokładem uwiadomiają się, ażeby każdy z 10 procentowym Vadium zaopatrzone był. — Rubryki wynoszące intraty, oraz z należąciami do tegoż Starostwa krajowemi podatkami, i obowiązkami kontraktowe mogą bydź codziennie w Niepołomskiew dyrekcjonalnej rejestraturze przezyrane, które także przed zaczęcią Licytacyą Panom Licytantom na zwyż wspomnianym dniu, i miejscu w krajowym języku dokładnie publikowane będą. — Oa takowej Licytacyi wszyscy aerarialni restancaryuszowie i żydzi wyłączaią się.

Z Ces. Krol. Dyrekcji Niepołomskiej. Dnia 16 Stycznia 1805.

Krümmer,

Talski.

Niniejszym czyni C. K. prefektura kameralna Radłowska wiadomo, iż Soltystwo Załuska w wsi Siedliskach Tuchowskiego państwa położone; tudzież w Zamościanu Mędrzechowskiego państwa umieszczone R. funduszu gronta przez licytacyą w trzech letnią arendę; to jest od 24 Junii 1805 aż do tegoż dnia 1803 wypuszczone zostają.

Ochotę licytowania mający, mają się na dniu 29 Marca r. 1805, o godzinie 9tej ranney C. K. cyrkularney kancelaryi w Tarnowie zaydować, i 10 procentowym wadium zaopatrzyć, bez którego żaden do licytacyi przypuszczonym nie będzie.

Pretium fisci czyli pierwsza wywołania cena wynosi z woytostwa Siedlick. 771 zł. ryń.
a z grontow Zamościckich 25 zł. ryń.

Radłów dnia 24 Grudnia 1804.

Staszowska Dominikalna Juryzdykcyja podaje do wiadomości: iż Kamienica tu w Staszowie w ryku pod Nrem 13 stojąca, Starozakonnego Dawida Czaykowskiego własna urzędownie do 12,000 zp. oszacowana, na żądanie Pana Teodora Iwanickiego, a to na satysfakcyą iemu należącey summy 2593 zp. prowizyą od dnia 11 Kwietnia 1792 roku po 5 od sta rachować się mająca, tudzież wydatkow prawnych w drodze exekucyi wynikających, sposobem Licytacyi publiczney na dniu 4 Kwietnia r. b. o godzinie 9 zrana w kancelaryi tuteyszey Juryzdykcyi, więcey dającemu za gotowe pieniądze sprzedana będzie.

Wszyscy zatyń Wierzyciele zapisowi, którzy prawo iakiekolwiek przeciwko tej Kamienicy mieć rozumieią napominają się niniejszym, ażeby nie czekając osobnego przypozwania względem praw swoich byli baczniemi gdyż inaczey ten termin uchybiwszy, więcey żadnego prawa ani przeciwko tey Kamienicy, ani przeciwko iey nabywoy mieć, ale swoiey satysfakcyi z szacunku sprzedaży lub z inuey substancyi swiego dłużnika poszukiwać powinni będą.

Lewicki.

Z Juryzdykcyi Dominikalney Staszowskiej. Dnia 24 Stycznia 1805.

Tarłowski, aktuaryusz.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej, uwiadomiają niniejszym Edyktem UUr. Jakoba i Agnieszkę Zembrzuskich, Jakoba i Franciszka Szydłowskich, Antoniego, Teodora i Ignacego Turowskich tudzież Katarzynę Chadzyńską, że Aniela Kiroszowa matka i opiekunka matoletniej corki Teodory Szelucianki i Jan Pniewski teżwz wspoł-opiekun tak przeciw nim, iako też W. Ewie pierwszych ślubow Cieciszowskiej. powrotnych Głuskiej i Andrzeiowi Głuskiemu o zaptacenie summy 350 czerw. zło. żatobę u Sądu tego podali, i o pomoc dopraszali się.

Ze zaś Sąd tuteyszy dla niewiadomego tychże pomieszkania, onym adwokata tuteyszorsądowego Filipa Obniskiego za kuratora z ich kosztem i niebezpieczeństwem naznaczył, i z tym rozpoczęty spor podług przepisanych dla Galicyi zachodniej praw pertraktowanym i ukończonem będzie; zacyim ciż niniejszym Edyktem upominaią się, ażeby się w przeciągu dni 90 do excepcyistawili, i naznaczonemu patronowi dokumenta do sprawy swey służące oddali, lub inuego adwokata za patrona sobie obrawszy, tego Sądowi doniesli, zgoda wszystko to co kol-

Kolwiek podług praw do obrony swej skutecznem być osądzą, czynić nie zaniedbali, gdy
inaczej z zaniedbania sprawy swej wyiknąć mogące nie miłe skutki sami sobie winni będą.

Dan w Lublinie dnia 13. Listopada 1804.

B. Gołaszewski.

Dujenberg.

Wladich.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich.

Rayski.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej uwiadomiał niniejszym Edyktem
JP. Jana Pitsudzkiego, iż Stanisław Węgrzecki przeciwko niemu o dozwoleńie exekucyi w
summie 32 czer. zto. z prowizyją żatobę podał i pomocy Sądowej dopraszał się.

Ze zaś Sądy tuteysze dla niewiadomości jego mieszkania, onemu tuteyszego sądowego
adwokata Filipa Obniskiego z jego kosztem i niebezpieczeństwem za kuratora ustanowiły, z
którym to rozpoczęty spor podług przepisanych na Galicyę Zachodnią praw prowadzonym
i ukończonym będzie, przeto ten niniejszym Edyktem upomina się, ażeby na dzień 5 Marca
1805 do odpowiedzi stawił się, i ustanowionemu patronowi dokumenta sprawę swą popiera-
jące oddał, lub też innego adwokata za obrońcę sobie obrat, i Sądowi temu wymienił, zgoła
wszystko to, cokolwiek do obrony swej pożytecznym być osądzi uczynić niezaniebtał, gdyż
inaczej wyniknąć mogące z zaniedbania swej Sprawy nie miłe skutki sam przypisać sobie
będzie winien. — Dan w Lublinie dnia 28 Listopada 1804.

B. Gołaszewski.

Poll.

Wladich.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniej.

J. Łuczynski.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmiają tym Edyktem P. Do-
minikowi Borkowi: że Weronika Borkowa u sądów tych — o zapłaćenie summy 276 zł. pol.
21 gro. — żatobę na niego podała, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosiła.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie on został, lub czy wcale w C. K. pań-
stwach dziedzicznych znajduje się, onemuż Dominikowi Borkowi adwokata tuteyszego Kto-
sowskiego, z jego szkodą i jego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie
do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisane rozpocznie się i ukończony
będzie, on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwo-
itym, to jest w przeciągu 90 dni sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te
zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrat, tego
sądom tuteyszym wymienił i podług przepisanych środków prawa używał, które do obrony
swey sprawy za najskuteczniejsze osądzi; inaczej bowiem wszelką niedogodność z zanie-
dhania wyniknąć mogącą samy sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.

W. Roskoschny.

W. Lichocki.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachod-

W Krakowie dnia 21. Listopada 1804.

Staupenski.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmiają tym Edyktem Suk-
cesorom Xcia Antoniego Lubomirskiego, iako to: PP. Alfredowi i Reverze Potockim, ich
opiekonowi Jozefowi Potockiemu, Alexandrze Potocki i Konstancyi Rzewuski, że Pani Zofia
z Krafińskich Hrabina Wodzicka i Sukcesorowie Franciszka Hrabi Potockiego, iako to: Sta-
nisław i Karol Wodzicey, tudzież Łucya z Wodzickich Przeremska i mąż jej Adam Hrabia
Przerembski u sądów tych — o powroćenie do pierwszego stanu przeciw wyrokem, a to pier-
wszemu w C. K. Sądzie tuteyszym dnia 1 Marca 1803 drugiemu w C. K. Appellacyi Trybu-
nale Galicyi Zachodniej dnia 20 Grudnia 1803 i trzeciemu Rewizoryalnemu dnia 8 Paździ-
ernika 1804 roku, w sprawie o kalkulacyę z Dobr Opatowa żadaną zapadłym — żatobę na nich i

na adwokata Prowincjonalnego Spyteckiego o winę w obronie oskarżonego podali i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosili.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie oni zostają lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajdują się, onemże adwokata tutejszego Litwińskiego, z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisanej rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w przeciągu 90 dni sami stanęli, albo jeżeli iakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali tego sądom tutejszym wymienili, i podług przepisanych środków prawa używali, które do swey obrony za najszybsze osądzą; inaczej bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać winni byli.

Jożef de Nikrowicz.

Jożef de Cronensfels, S. P. R. Kawaler.

Baron de Münch.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniej.

W Krakowie dnia 8 Sycznia 1805.

Elsner.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmują tym Edyktem Panu Stanisławowi Xięciu Poniatowskiemu, że Pan Jożef z Ożarów Borkowska Mała, tudzież Franciszek, Jakob, Jerzy, Wincenty i Stanisław Borkowscy synowie, iako też Petronella z Borkowskich Bąkowska u Sądów tych — o złożenia do depozytu sądowego kwoty 2500 rylów — ważenie potrzebnego kosztu w sprawie z Czaplikiem względem rozgraniczenia Dobr Zorawic, Krowicy Gory i Strzypczowicz agitującej się — żalobę na niego podali, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosili.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie Pan Xiążę zostaje lub czy wcale w C. K. dziedzicznych państwach znajdują się, onemż Panu Stanisławowi Xciu Poniatowskiemu adwokata tutejszego Litwińskiego, z tego szkodą i jego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy Sądowej na C. K. Państwa dziedziczne przepisanej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby wczasie przyzwoitym, to jest w przeciągu 90 dni sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali tego sądom tutejszym wymienili, i podług przepisanych środków prawa używali, które do swey obrony za najszybsze osądzi, gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie, podług opiewu C. K. przypisać był winien.

Jożef de Nikrowicz.

Jożef de Cronensfels S. P. R. Kawaler.

Münch.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniej.

W Krakowie dnia 19 Grudnia 1804.

Elsner.

C. K. sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmują tym Edyktem Panu Jożefowi Michałowskiemu nieprzytomnemu: że żvd Abraham Leibel u Sądów tych o zapłacenie summy 87 ryl. 26 gr. — żalobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosil.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie on zostaje, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajdują się, onemż Jożefowi Michałowskiemu adwokata tutejszego Zarzeckiego, z jego szkodą i jego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisanej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to jest w przeciągu 90 dni sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestali, albo nakoniec innego

sobie patrona obrat, tego sądom tuteyszym wymienił; i podług przepisu tych źródków prawa używał, które do swey obrony za najsukuteczniejszą osądzi; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wynikać mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronenfels S. P. R. I. 4

Münch.

Z Rady Ces. Krol. sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniey

W Krakowie dnia 5. Grudnia 1804.

⁵¹ C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymiają tym Edyktem P. Barbarze z Dembińskich Czacki i P. Silomei z Dembińskich Wielochorski: że PP. Bonawentu ra i Franciszek Bakowsy, tudzież Jadwiga z Bakowskich Snarska usądow tych — o zapłaćcie sumy 20,000 zł. pol. prawizyonalney od summy podobney urosłey, tudzież 988 zł. pol. za proces i 25 czer. zł. sukcesorom Przypkowskiim przysądzonych, i z dóbr kluczą Błasz-kowskiego z niesionych — załobę na nie podali, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosili.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie one zostały lub czy wcale w C. K. pań-stwach dziedzicznych znajdując się, onymże P. Czacki i Walichurski adwokata tuteyszego Bieniewicza, z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowity, z którym proces ten stosow-nie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpoczętć się i ukończo-ny będzie, one przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominają się, ażeby w czasie przyzwolitym, to jest w przeciągu 90 dni same stanęły, albo jeżeli jakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestaly, albo nakoniec innego sobie patro-na obraty, tego sądom tuteyszym wymieniły, i podług przepisu tych źródkow prawa u-żywały, które do obrony swey sprawy za najsukuteczniejsze osądzą; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wynikać mogącą sameby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać winne były.

Jozef de Nikorowicz.

W. Roskożchny.

Lichocki.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniey

W Krakowie dnia 21. Listopada 1804.

Slaupenski.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymiają tym Edyktem Pani Janowi hrabi Tartow: że Pani Maryanna z hrabiow Tartow Pana Antoniego Olizarz małżon-ka usądow tych — o zapłaćcie summy 11,998 zł. pol. 4 gr. 2 szelągów — załobę na niego po-dala, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosila.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie on został, lub czy wcale w Ces. Krol. państwach dziedzicznych znajdując się, onemuż Pani Janowi hrabi Tartowi adwokata tutey-szego P. O. D. Liebicha, z jego szkodą i jego kosztem zastępcą postanowity, z którym pro-ces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne, przepisaney rozpoczętć się i ukończony będzie, on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominają się, ażeby w czasie przyzwolitym to jest dnia 12 Marca 1805 roku same stanęły, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu w wcześniej przestaly, albo nakoniec innego sobie patrona obraty, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych źródkow prawa używał, które do swey obrony za najsukuteczniejsze osądzi; inaczey bowiem wszelką nie-dogodność z zaniedbania wynikać mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przy-pisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey.

W Krakowie dnia 3 Grudnia 1804.

Slaupenski.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmiają tym Edyktem Panu Karwiciemu właścicielowi dobr Wawrzenczyc: że P. Jozef Wielowiejski u sąłow tych — o sumnę 1500 zł. pol. — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie on został, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, oemuz Panu Karwickiemu adwokata tuteyszego Billewicza z jego szkodą i jego kosztem zastępcą postanowity, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisanej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się; ażeby w czasie przyzwoitym to jest: w przeciągu 90 dni sam stanął, albo jeżeli jakże ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu w czasie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swej obrony za najskuteczniejsze osądzi; inaczej wszelką niedogodność z zaniebawiania wyniknąc mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.

W. Rokoschny.

Lichocki.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krak. Galicyi zachodniej.

W Krakowie dnia 5. Grudnia 1804.

He h.

Konsystorz biskupi Lubelski. stosownie do prawa Reginie i Łukaszowi Stępniewskim dla niewiadomego ich pomieszkania niniejszym publicznym Edyktem oznajmia, że JX. Jozef Piekarski przeszył pleban w Dzierzkowicach w cyrkule Jozef wskim w Galicyi zachodniej roku 1798 zmarły testamentem swoim wspomnianym Reginie i Łukaszowi Stępniewskim zapisał sumnę 500 zł. pol. która dotąd w gotowiznie u W. JX. Grabk wskiego kustosza katedralnego Kamienieckiego plebana Dzierzkowskiego i Branowskiego jako exekutora testamentu została. Dla czego tymże Reginie i Łukaszowi Stępniewskim zaleca się, ażeby oni, lub ich dzieci, w przeciągu jednego roku i sześciu tygodniach do tuteyszych sądow konsystorza Lubelskiego w celu odebrania wspomnianego legatu tym pewniey zgłosili się, gdyż inaczej po upłynieniu tego terminu rozporządzenie legatu wyrażonego, podług przepisu prawa nastąpi. Dan w Lublinie dnia 4 Stycznia 1805.

Juryzdykcyja Dominikalna Staszowska P. Janowi Rummel niniejszym wiadomo czyni: iż Pan Michał Ungier chirurg wojskowy z C. K. regimentu Fr. Jellachich Nr. 62 piechoty Węgierskiej w sprawie względem zapłacenia zł. ryń. 200 z tym co należy żalobę przeciwko niemu w Juryzdykcyi tuteyszej exportował. i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś Juryzdykcyja, ta nie mając żadney wiadomości, gdzie obżałowany został, lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajduje się, iemu P. Janowi Rummel tutaj mieszkającego officyalistę Dominikalnego P. Kazimierza Gramickiego z jego szkodą i kosztem zastępcą postanowiła, z którym proces ten podług ustawy sądowej dla C. K. krajow przepisanej rozpoczęty i ukończony będzie. On przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby dnia 3 Kwietnia 1805 ogodzinie 9 z rana jako w terminie do ulitney rozprawy stronom obydwom przeznaczonym sam osobiście stanął, albo jeżeli jakowe ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu w czasie przesłał, albo nakoniec innego patrona sobie obrał, tego sądom tuteyszemu wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do obrony swej sprawy za najskuteczniejsze osądzi, gdyż inaczej wszelkie złe skutki z uporowego niestawienia się wyniknąc mogące, samby sobie przypisać musiał.

Lewicki.

Z Juryzdykcyi Dominikalney Staszowskiej dnia 24 Grudnia 1805.

Darłowski.